NIECH ŻYJE SOCJALIZM
NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

ROBOTNIK
CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

54 LATA W SŁUŻBIE NIEPODLEGŁOŚCI I SOCJALIZMU. WYDAWCA: RADA NACZELNA P.P.S.

Nr 125 (1268) — Rok 54 | WARSZAWA, PIĄTEK 7 MAJA 1948 R. (B) | Cena numeru 5 zł.

Byli Więźniowie Polityczni potępiają próby odbudowy faszyzmu i antypolskie wystąpienie Watykanu

Dnia 6 maja br. w Warszawie odbyło się posiedzenie Rady Naczelnej Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych pod przewodnictwem tow. min. Henryka Świątkowskiego, prezesa Rady Naczelnej P. Z. b. W. P,

W obradach uczestniczyli: sekretarz generalny Międzynarodowej Federacji b. Więźniów Politycznych i członek Zarządu Głównego PZbWP — wicemin. Zygmunt Balicki, przedstawiciele Zarządu Głównego oraz prezesi Zarządów Okręgowych PZbWP.

Zebrani uchwalili rezolucję, w której protestują przeciwko próbom imperialistów anglo - amerykańskich, zmierzających do odrodzenia faszyzmu międzynarodowego, oraz odbudowania potęgi militarnej i przemysłowej Niemiec, jak również przeciwko kwestionowaniu przez Watykan naszych prastarych granic piastowskich. Piętnują wyrok Trybunału w Norymberdze, który rozgrzesza niemieckich zbrodniarzy wojennych i usprawiedliwia bestialskie rozstrzeliwania bohaterskich partyzantów.

Dalej rezolucja pozdrawia nieugiętych, bohaterskich bojowników o wolność Grecji i Hiszpanii oraz patriotów włoskich z Frontu Demokratycznego, którzy wbrew naciskowi rodzimej i międzynarodowej reakcji walczą o wolność i suwerenność narodu włoskiego.

Gwarancję pokoju światowego, suwerenność narodów i niepowtarzalność obozów koncentracyjnych, zebrani widzą w stałym umacnianiu się i konsolidacji sił postępu i pokoju na całym świecie.

W końcu rezolucja wita z radością pogłębiającą się jedność narodu polskiego i jego czołowego oddziału klasy robotniczej.

Polacy z Kanady podziwiają tempo naszej odbudowy

Uczestnicy przebywającej w Polsce wycieczki Polonii Kanadyjskiej ogłosili deklarację, w której czytamy m. in.:

„Pragnieniem naszym jest zwiedzić Polskę i jej warsztaty pracy oraz być świadkami tego szalonego tempa odbudowy miast i wsi."

Pol. Stow. Demokratyczne pierwsze na terenie Kanady podjęło nieograniczoną pomoc tak materialną, jak i moralną w odbudowie Polski. Wystarczy wspomnieć bodaj o ostatnich zbiórkach funduszu na pomoc rodakom w Polsce, lub o wysłaniu kompletnego ekwipunku szpitalnego do Warszawy, Lublina, Krakowa.

Witajcie Rodacy! Serca nasze biją z radości, że nareszcie po tylu latach za granicą jesteśmy między Wami. Wierzymy, że przyjazd nasz, jeszcze silniej zacieśni przyjaźń polsko-kanadyjską. Jako Kanadyjczycy polskiego pochodzenia, jesteśmy dumni z kraju ojców naszych i z Was, Rodacy, którzy tak olbrzymi wkład bohaterstwa włożyliście w wywalczenie niepodległości Polski i w odbudowę kraju."

Masowa subskrypcja pożyczki wewnętrznej w Zw. Radzieckim

MOSKWA (PAP). Z całego Związku Radzieckiego napływają wiadomości o niezwykle pomyślnym przebiegu subskrypcji nowej radzieckiej popożyczki państwowej. Już na drugi dzień po ogłoszeniu emisji tej pożyczki w największych ośrodkach państwa przekroczono spodziewane cyfry subskrypcji.

W Moskwie złożono podpisy na sumę ok. 2 mild. r., przekraczając niemal o 20 spodziewaną wysokość subskrypcji. Podobny fakt zanotowano również w Leningradzie. Załoga zakładów samochodowych w Gorkim zakupiła w pierwszym dniu obligacje na sumę 23 miln. r. Górnicy ośrodka kopalnianego Karaganda zadeklarowali 10 miln. r. Ludność przemysłowego okręgu zaporożskiego nabyła obligacje na sumę 80 miln. r.

Jak największe zrozumienie pożyczki wykazało również chłopstwo. W poszczególnych wsiach wysokość subskrypcji wyraża się w setkach tysięcy rubli, przy czym — jak dotąd — 57 proc. subskrybowanej sumy na wsi wniesiono od razu w gotówce.

W czwartek ogłoszono komunikat ministerstwa skarbu ZSRR stwierdzający, że emitowana 3 maja pożyczka w wysokości 20 miliardów rubli dla odbudowy i rozwoju gospodarki narodowej państwa, przyniosła do 4 maja subskrypcję na sumę 20 miliardów 119 milionów rubli.

„Krasnaja Zwiezda" o manifestacjach polsko-czechosłowackich 1 Maja.

MOSKWA (PAP). Organ radzieckiego ministerstwa sił zbrojnych „Krasnaja Zwiezda" zamieścił korespondencję, poświęconą wspólnym pierwszomajowym manifestacjom polsko-czeskim w Wałbrzychu i w innych miejscowościach.

Dziennik podkreśla, że manifestacje te cechował naprawdę braterski stosunek między Polakami i Czechami i że przeniknięte one były uczuciami solidarności słowiańskiej i przyjaźni ze Zw. Radzieckim.

Setkami kilometrów ciągnie się granica polsko-czechosłowacka — pisze „Krasnaja Zwiezda". — W wielu jej punktach odbyły się niezapomniane spotkania mas pracujących Polski i Czechosłowacji. Dziesiątki delegacyj obu bratnich narodów uczestniczyły we wspólnych obchodach pierwszomajowych.

W ten sposób dwa bratnie narody święciły międzynarodowe święto mas pracujących, demonstrując swą gotowość obrony sprawy pokoju i zdobyczy demokracji.

205 greckich patriotów rozstrzelały plutony egzekucyjne Tsaldarisa

Młodzież w szeregach „SP"



Junacy „Służby Polsce" w czasie apelu, po gimnastyce porannej (Foto SAP)

Świat cywilizowany protestuje przeciw masowym morderstwom

Reżim ateński dopuścił się nowej zbrodni, wydając rozkaz egzekucji dalszych 32 b. członków ruchu oporu.

W ten sposób ilość rozstrzelanych w ciągu ostatnich 24 godzin przez monarcho-faszystowskie plutony egzekucyjne wynosi 205 osób.

Radio wolnej Grecji, zwróciło się z apelem do narodu greckiego i światowej opinii o podjęcie zbiorowej akcji celem niedopuszczenia do dalszych masowych egzekucyj jeńców politycznych, znajdujących się w greckich więzieniach rządowych.

Protest społeczeństwa francuskiego

PARYŻ (PAP). Nowa egzekucja patriotów greckich wywołała dalszą falę protestów społeczeństwa francuskiego. Biuro CGT, wyraziwszy w opublikowanej rezolucji swoje oburzenie z powodu masowych egzekucyj podkreśla: „W ten sposób międzynarodowa reakcja okryła się hańbą, popełniając takie same zbrodnie, jak oprawcy hitlerowscy. Biuro Konfederalne wzywa wszystkich pracowników Francji do wzmożenia solidarności z patriotami greckimi i poparcia komitetu pomocy Grecji demokratycznej."

Delegacja paryskiego komitetu pomocy Grecji demokratycznej wręczyła ambasadorowi greckiemu w Paryżu energiczny protest oraz interweniowała w ministerstwie spraw zagranicznych. Międzynarodowe stowarzyszenie prawników demokratów wysłało protestacyjny telegram do ONZ.

Oburzenie prasy

PARYŻ (PAP). Egzekucja demokratycznych zakładników greckich spotkała się z potępieniem prasy paryskiej. „Humanité" podkreśla, że Tsaldaris mógł powziąć tę decyzję jedynie w porozumieniu z wojskową misją amerykańską. Dziennik zauważa, że walka ludu greckiego jest analogiczna do walki, prowadzonej przez francuski ruch oporu z hitlerowskim okupantem.

„Franc Tireur" pisze: „Świat cywilizowany nie może tolerować tych masowych egzekucji, jeśli nie chce być ich wspólnikiem. Inaczej demokratyczna Ameryka i cnotliwa Anglia powinny ogłosić, że Hitler miał słuszność i że zbrodnie hitlerowców były aktem sprawiedliwości."

Nawet skrajnie reakcyjna „Aurore", wypowiadająca się za zbrojną interwencję w Grecji, potępiła ostatnio egzekucje. „Naród brytyjski buntuje się przeciwko tym masowym egzekucjom — pisze „Aurore". My także. Nic nie usprawiedliwia tych stałych egzekucji."

Apel skazańców

LONDYN (PAP). W czwartkowym numerze „Daily Worker" ukazał się apel, skierowany do szeregu wybitnych osobistości politycznych świata przez 1.500 demokratów greckich, znajdujących się w więzieniach. Wielu z nich ma być rozstrzelanych w ciągu najbliższych 10 dni. Apel wysłano potajemnie z Aten.

Apel domaga się wywarcia wpływu, aby nie rozstrzelano pozostałych przy życiu 1.500 uwięzionych demokratów greckich i ewentualnie, aby sprawy ich odebrano z rąk uprzedzonych jednostronnych sędziów.

Amerykanie usprawiedliwiają egzekucję

MOSKWA (PAP). Szef amerykańskiej misji pomocy Grecji Griswold, opublikował w „New York Herald Tribune" artykuł, usprawiedliwiający ostatnie masowe egzekucje patriotów greckich. Griswold stwierdził dosłownie, że misje zagraniczne w Grecji nigdy nie potępiały masowego rozstrzeliwania więźniów politycznych przez reżim ateński. Zdaniem jego „postępowanie takie nie jest sprzeczne z amerykańskim pojmowaniem demokracji".

Jako fakt, charakteryzujący bezgraniczny cynizm przedstawiciela amerykańskiego, „Izwiestia" przytaczają jego słowa o tym, że „stosunek do więźniów na wyspie Makronisos jest jak najlepszy".

„W istocie rzeczy — zaznacza dziennik — na wyspie tej jeszcze przed wspomnianym oświadczeniem Griswolda dokonano również masowych rozstrzeliwań więźniów politycznych".

Chrześcijańska-demokracja szuka marionetkowego prezydenta republiki

Włoska prasa lewicowa o manewrach de Gasperi

RZYM (PAP). Włoska prasa lewicowa demaskuje manewry chrześcijańskiej demokracji, zmierzające do uniemożliwienia ponownego wyboru de Nicolą na stanowisko prezydenta Włoch. Celem tych manewrów jest wybór marionetkowego prezydenta, który zgodziłby się na poparcie dyktatury klerykalnej.

„Avanti" pisze w związku z tym: „My pragniemy prezydenta, kóry by stał na straży konstytucji przeciwko bezprawiu klerykalnemu. De Nicola jest właśnie takim człowiekiem. Już poprzednio przeciwstawił się on nadużyciom i służalstwu partii rządzącej, odmawiając podpisania telegramu dziękczynnego do prezydenta Trumana z okazji wprowadzenia w życie planu Marshalla, oraz przeciwstawiając się usunięciu funkcjonariuszy demokratycznych, a w końcu domagając się w razie ponownego wyboru na prezydenta dymisji obecnego rządu.

Tego pragnie właśnie uniknąć de Gasperi. W chwili bowiem, gdyby rozpoczął konsultację nad stworzeniem nowego rządu, saragatowcy domagaliby się więcej aniżeli przywódca chrześcijańskiej demokracji chce im ofiarować. Dlatego de Gasperi pragnie jedynie nieistotnych zmian ministerialnych i chce mieć jak najmniej samodzielnego prezydenta republiki".

W międzyczasie Front Demokratyczno - Ludowy przedyskutuje jutro propozycję komunistów, którzy uważają, iż posłowie Frontu nie powinni wziąć udziału w posiedzeniu parlamentu, na którym dokona się wyboru prezydenta republiki.

Dzisiejsza „Unita", zaprzeczając różnym głosom prasy reakcyjnej stwierdza, iż propozycja powyższa, która zostanie jeszcze zresztą przedyskutowana przez Front Demokratyczno-Ludowy, ma na celu wysunięcie wobec narodu włoskiego zastrzeżeń co do wolności wyborów z dnia 18 kwietnia.

Zatwierdzenie listy kandydatów Frontu Narodowego w Czechosłowacji

PRAGA (PAP). Centralny Komitet działania Czechosłowackiego Frontu Narodowego zatwierdził na ostatnim posiedzeniu listę kandydatów tego Frontu.

Generalny sekretarz Komitetu — minister sprawiedliwości Cepiczka zapoznał zebranych z akcją przygotowawczą do wyborów. Minister zwrócił uwagę na pożyteczność publicznych dyskusji nad projektem nowej konstytucji, które spowodowały wniesienie szeregu poprawek, rozpatrywanych obecnie przez parlamentarną komisję konstytucyjną.

Odczyt J. Bendy o Polsce

PARYŻ. Staraniem Towarzystwa Przyjaźni Francusko - Polskiej odbył się w Maison de la Chimie odczyt znakomitego pisarza esseyisty Julien Bendy w związku z jego ostatnim pobytem w Polsce.

Po odczycie wyświetlono dwa krótkometrażowe filmy polskie „Ziemia Lubuska" i „Wczasy".

MRP jest gotowa współpracować z de Gaullem

PARYŻ PAP. — Z Tuluzy donaszą, że na Kongresie MRP przewodniczący partii Maurice Schuman wygłosił przemówienie, w którym niedwuznacznie dał do zrozumienia, że partia MRP gotowa jest współpracować z de Gaullem pod warunkiem utrzymania rządu koalicyjnego.

W kołach politycznych panuje przekonanie, że przemówienie Maurice Schumana stanowi odpowiedź na propozycję Plevena, który wezwał przedstawicieli t. zw. „trzeciej siły" do współpracy z de Gaullem. Oświadczenie Schumana uważane jest za wyrażenie gotowości do ustąpienia z pozycji „trzeciej siły" i do zacieśnienia współpracy z de Gaullem.

Należy zaznaczyć, że na Kongres MRP przybyły delegacje partyj katolickich Włoch, Austrii i Niemiec. Szczególną uwagę zwraca liczna delegacja niemiecka z Bizonii i ze strefy francuskiej.

Wielka Brytania nie zgadza się na przedłużenie mandatu w Palestynie

NOWY JORK (PAP). W kołach miarodajnych, potwierdzono wiadomość, że anglo-amerykańskie rozmowy w sprawie przedłużenia mandatu brytyjskiego w Palestynie o 10 dni, nie doprowadziły do żadnych wyników.

Delegat brytyjski Cadogan zakomunikował, że Wielka Brytania nie może się zgodzić w obecnych warunkach na propozycję amerykańską.

NOWY JORK (PAP). Na posiedzeniu nowoutworzonej podkomisji 12 narodów, która ma za zadanie opracowanie projektu tymczasowego rządu w Palestynie — delegat francuski Parodi oświadczył, że obecna nadzwyczajna sesja Generalnego Zgromadzenia ONZ nie może w żadnym wypadku unieważnić decyzji podziału Palestyny, powziętej przez ONZ w listopadzie 1947 r.

Zdaniem Parodi'ego, ewentualny wniosek o unieważnienie tej decyzji nie otrzyma poparcia ustawowej ilości 2/3 państw.

Przedstawiciel Francji przedłożył następujący plan prac podkomisji: 1) rozejm, 2) utworzenie władz centralnych, 3) autonomia lokalna i regionalna i 4) imigracja.

Delegat radziecki — Paniuszkin — zakwestionował powyższy plan — stwierdzając, że uchwała o podziale Palestyny, powzięta przez ONZ ma nadal moc obowiązującą. Jednakowoż większość członków podkomisji wyraziła zgodę na oparcie dyskusji na planie francuskim.

Spaak odmówił misji tworzenia nowego rządu

BRUKSELA PAP. — Regent belgijski rozpoczął w czwartek narady w sprawie utworzenia nowego rządu. Przyjęty przez regenta dotychczasowy premier — Spaak odmówił kierownictwa nowego gabinetu.

Następnie regent przyjął przedstawiciela partii katolickiej Eyskonsa, ministra skarbu w rządzie Spaaka. W kołach dobrze poinformowanych przypuszcza się, że regent powierzył Eyskensowi misję utworzenia rządu.

PARYŻ PAP. — Dzienniki paryskie przeprowadzają porównanie między belgijskim kryzysem politycznym a sytuacją we Francji, podkreślając, że bezpośrednim powodem kryzysu w Belgii jest sprawa kredytów dla szkół klerykalnych na niekorzyść szkoły świeckiej.

Utratą najlepszych rynków zbytu grozi W. Brytanii „plan Marshalla"

„Evening Standard" o warunkach „pomocy marshallowskiej"

Jak donosi „Evening Standard", państwa reflektujące na t. zw. „pomoc marschallowską" złożyć będą musiały zapewnienie utrzymania stabilizacji waluty, obniżenia barier celnych i dostawy surowców do Stanów Zjednoczonych. Dla W. Brytanii warunki te oznaczają utratę najlepszych rynków zbytu.

„Evening Standard" pisze, że rząd brytyjski nie ma prawa przyjęcia tych warunków, nie podawszy uprzednio do wiadomości narodu ceny jaką płaci za „pomoc marshallowską".

Każdy Anglik ma prawo wiedzieć co rząd brytyjski obiecał Stanom Zjednoczonym w zamian za tytoń i zbędne konserwy oraz czy ta „pomoc" nie zagraża bezrobociu w W. Brytanii.

Dziennik podkreśla w zakończeniu, że wyrażenie zgody na obniżenie barier celnych i skierowanie eksportu tam, gdzie tego zażądają Amerykanie, może doprowadzić do utraty najlepszych rynków zbytu dla amerykańskich towarów.

Przewodniczący związku zawodowego górników, Alf Davies oświadczył na konferencji rady związku zawodowego górników na okręg południowej Walii, że o ile wielki kapitał amerykański zamierza w państwach marshallowskich powołać do życia rządy, które pozwoliłyby na przeniknięcie wpływów amerykańskich do przemysłu oraz na kontrolę tego przemysłu przez Stany Zjednoczone, to należy przeciwstawić się temu".

Davies domagał się w swym przemówieniu wznowienia pertraktacji handlowych i politycznych ze Związkiem Radzieckim, oraz nowymi demokracjami w Środkowej i Wschodniej Europie.

Zmiany w rządzie jugosłowiańskim

BELGRAD (PAP). Na wniosek premiera Tito, Prezydium Zgromadzenia Ludowego Jugosławii zwolniło ze stanowiska ministra skarbu Zujovicza i ze stanowiska ministra lekkiego przemysłu — Hebranga. Na czele ministerstwa skarbu staną Radioslavicz, zaś lekkiego przemysłu — Zlaticz.

Delegacja czechosłowacka w Szczecinie

Dnia 6 bm. przybyła do Szczecina samolotem delegacja czechosłowackich Izb Przemysłowo-Handlowych.

W czasie 3-dniowego pobytu goście zapoznają się z życiem gospodarczym Szczecina, a zwłaszcza portu oraz przeprowadzą pertraktacje z przedstawicielami Polskiego Związku Ekspedytorów Morskich i Polskiego Związku Maklerów Okrętowych.

Przewidziane jest również zwiedzenie portu, huty „Szczecin" w Stołczynie i Państwowej Fabryki Sztucznego Jedwabiu w Żydowicach.

Prezydent Bierut przyjął uczestników konferencji Kół Krajoznawczych

W dniu wczorajszym rozpoczęła się w Warszawie dwudniowa ogólnokrajowa konferencja młodzieżowych kół krajoznawczych.

Po uroczystym otwarciu obrad przez przewodniczącego PTK tow. prof. dr St. Leszczyckiego, nastąpiły referaty. W części popołudniowej uczestnicy konferencji przyjęci zostali w Belwederze przez Prezydenta R. P.

Polacy z Ameryki u min. Szymanowskiego

Dnia 3 maja br. minister Poczt i Telegrafów prof. dr. Wacław Szymanowski przyjął w sali Malinowej Urzędu Telekomunikacyjnego, przy ul. Nowogrodzkiej wycieczkę Polaków, robotników i robotnic ze Stanów Zjednoczonych i Kanady.

Zacieśniamy współpracę z Bułgarią

W dniu 5 maja br. udała się do Sofii delegacja polska na posiedzenie komisji mieszanej polsko - bułgarskiej dla realizacji układu o wymianie kulturalnej pomiędzy obu krajami.

Na czele delegacji stoi dyr. Trojanowski z Ministerstwa Oświaty, dyr. Michalski z Min. Kultury i Sztuki i naczelnik Fleszar z MSZ. Wraz z delegacją wyjechała również przewodnicząca komisji mieszanej polsko-bułgarskiej ob. wicemin. Krassowska.

Zgon prof. U. J. Tadeusza Kowalskiego

Dnia 5 maja br. zmarł w Krakowie, przeżywszy 59 lat, prof. Tadeusz Kowalski, Sekretarz Generalny Polskiej Akademii Umiejętności. Zmarły był wybitnym specjalistą w zakresie filologii orientalnej, długoletnim wykładowcą Uniwersytetu Jagiellońskiego. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 8 maja br.

W Sopocie powstał ośrodek kultury plastycznej

Przy udziale przedstawicieli CKW PPS i KCZZ — tow. tow. amb. Langego, min. Stańczyka, Geberta, wicewojewody gdańskiego A. Gadomskiego, przewodn. WRN, sekretarzy wojewódzkich obu partii robotniczych, przedstawicieli kół naukowych i artystycznych Wybrzeża — odbyło się w Sopocie otwarcie ogniska kultury plastycznej.

Ognisko mieści się w lokalu Wojew. Szkoły Partyjnej PPS i prowadzone jest przez profesora Wyższej Szkoły Sztuk Pięknych w Sopocie, Lama.

Rozbudowa węzła kolejowego w rejonie Elbląga

ELBLĄG (obsł wł.). Min. Rabanowski, który bawił ostatnio w Elblągu badał szczególnie dokładnie sprawy całego regionu, mogącego osiągać stan pełnego zagospodarowania jedynie przy wydatnej rozbudowie sieci komunikacyjnej i połączenia tych terenów z zapleczem. Minister uzgodnił z lokalnymi czynnikami wszystkie sprawy komunikacyjne Elbląga, do których przede wszystkim zaliczyć należy projektowany przekop mierzei Wiślanej, budowę nowych mostów na Wiśle, dodatkowe inwestycje na rozbudowę sieci kolejowej wąsko — i normalno torowej oraz przeniesienie kolejowego węzła elbląskiego z centrum na przedmieście. (ZK)

Polityka anglosaska w Niemczech grozi Francji niebezpieczeństwem

Prasa francuska krytykuje stanowisko Bidault w Londynie

PARYŻ (PAP). Większość dzienników francuskich od lewicy do prawicy krytykuje pozycję Francji, zajętą na konferencji londyńskiej w sprawie Niemiec. Dzienniki francuskie stwierdzają, że polityka anglosaska w Niemczech, prowadząca w prostej linii do odrodzenia niemieckiego militaryzmu, kryje w sobie śmiertelne niebezpieczeństwo dla Francji.

Pertinax w „France Soir" pisze: „Pozycja Francji została rozbita przez Anglików i Amerykanów". Autor zwraca uwagę na to, że Anglosasi stwarzają warunki, które sprzyjają odrodzeniu niebezpieczeństwa niemieckiego. „Francuskie tezy odnośnie Niemiec — pisze Pertinax — zostały całkowicie porzucone lub w poważnym stopniu zniekształcone.

W sprawie zasadniczej, dotyczącej utworzenia rządu niemieckiego, Francja wycofała się na linie drugorzędne. Stworzenie t. zw Międzynarodowej agencji kontroli Zagłębia Ruhry jest w istocie rzeczy porażką. Francji przypadnie w organizacji tej rola znikoma. Decydować będą bowiem udziały dolarowe, lokowane w przemyśle Ruhry."

Pertinax w dalszym ciągu stwierdza, że polityka anglosaska w Niemczech jest nierozsądna i nieostrożna. Następstwem tego będzie groźba agresji niemieckiej, która może się pojawić prędzej czy później. W końcu Pertinax podkreśla, że zachodzi obawa, iż niedokończone rozbrojenie Niemiec zostanie przekształcone w dozbrojenie, co stanowi śmiertelne niebezpieczeństwo dla Francji.

„Ordre" atakuje gwałtownie politykę Bidault w sprawie Niemiec. Dziennik zaznacza, że odbudowa Niemiec i Włoch odbywa się kosztem Francji. Wkrótce również Hiszpania zostanie wciągnięta w organizację Europy Zachodniej.

Bidault nie wskazuje Aliantom anglosaskim, że powtarzają błędy z 1919 roku, zdradzając w ten sposób żywotne interesy W. Brytanii, Stanów Zjednoczonych i Francji. Bidault interesuje się zagadnieniem bezpieczeństwa i odszkodowań jedynie pro forma, aby utrzymać autorytet swój we Francji. Polityka jego sprowadza się do prymitywnej zasady: „Co szkodzi Związkowi Radzieckiemu — to jest dobre". Zapomina on o tym, że nazbyt często dzieje się tak, że to co szkodzi Związkowi Radzieckiemu, szkodzi również i Francji.

Doszło do tego, że wrogowie naszych Aliantów znajdują opiekę i posłuch w Paryżu. W Grecji zaś morduje się setkami najlepszych przyjaciół Francji, co nie wzrusza naszego ministra spraw zagranicznych.

Clay podwładnym Hoffmana

NOWY JORK (PAP). Tygodnik finansowy „Business Week" donosi, że administrator planu Marshalla — Hoffman zamierza mianować generała Clay'a szefem administracji marshallowskiej na Niemcy zachodnie. W ten sposób Clay, który obecnie podlega Departamentowi Wojny, byłby z tytułu nowego stanowiska bezpośrednio podporządkowany Hoffmanowi, co ułatwiłoby włączenie bez reszty zachodnich Niemiec do planu Marshalla.

Pismo przytacza również kilka projektowanych przez Hoffmana zmian, dotyczących zachodnich Niemiec. Przewiduje on skierowanie im portu do Niemiec zachodnich przez Antwerpię i Rotterdam, przy czym w planie Marshalla uwzględniono dostarczenie dolarów na opłaty w tych portach. Ponadto Hoffman zamierza wysunąć projekt odbudowy niemieckiej marynarki handlowej.

Niemcy żądają zwiększenia dostaw

PARYŻ (PAP). Dzienniki donoszą z Frankfurtu, że dr Kaiser członek Rady Gospodarczej Bizonii oświadczył, że Niemcy zachodnie powinny otrzymać większe dostawy w ramach planu Marshalla, niż przewidziano. Delegacja niemiecka poczyni w tym kierunku starania na konferencji krajów marshallowskich w Paryżu.

Odpowiedź rządu albańskiego w sprawie stosunków z Grecją

BELGRAD (PAP). Rząd albański przesłał generalnemu Sekretarzowi ONZ Trygve Lie odpowiedź na jego interwencję w sprawie nawiązania normalnych stosunków dyplomatycznych pomiędzy Albanią a Grecją.

Rząd albański wskazuje na brak dobrej woli ze strony reżimu ateńskiego w kierunku realizacji zalecenia ONZ nawiązania dobrosąsiedzkich, normalnych stosunków dyplomatycznych. Nie bacząc bowiem na uchwałę ONZ, Grecja w dalszym ciągu odnosi się do Albanii jak gdyby pozostawała z nią na stopie wojennej.

Świadczą o tym: 1) stałe naruszenia integralności i suwerenności granic Albanii, 2) nieuzasadnione pretensje terytorialne pod adresem Albanii, 3) wroga wobec Albanii kampania prasowa i radiowa.

Komunistyczni sędziowie opuścili Najwyższy Trybunał we Francji

PARYŻ (PAP). Zgromadzenie Narodowe wybrało drugim wiceprzewodniczącym Najwyższego Trybunału radykała Faure, a zastępcą deputowanego Theeten z PRL. Jak wiadomo, przewodniczącym Trybunału został uprzednio ponownie wybrany socjalista Nogueres, a pierwszym wiceprzewodniczącym deputowany z MRP Guerin. Dotychczasowy wiceprzewodniczący Trybunału komunista Kriegel-Valrimont nie został ponownie obrany.

W związku z decyzją Zgromadzenia, pozbawiającą najliczniejszą grupę parlamentarną stanowiska wiceprzewodniczącego Trybunału, Jacques Duclos w imieniu grupy partii komunistycznej wystosował list do przewodniczącego Zgromadzenia, Herriota, donoszący o dymisji wszystkich sędziów komunistycznych Najwyższego Trybunału. „Większość zgromadzenia — czytamy w liście — usuwając deputowanego komunistycznego ze stanowiska wiceprzewodniczącego Trybunału, wywołała wrażenie, że słucha nakazów zdrajcy Xavier Vallata. W ten sposób pragnie się zmusić do milczenia deputowanych wiernych programowi rady krajowej ruchu oporu i woli narodu, zawsze manifestujących swoje zamiary słusznego ukarania tych, którzy zdradzili Francję i paktowali z Hitlerem".

Przypomina się, że na 107 spraw zdrajców, rozpatrywanych przez Trybunał, orzeczono tylko 40 wyroków skazujących, w tym 16 wyroków śmierci i 24 wyroki więzienia. Jedynie 3 wyroki śmierci zostały wykonane. Komunistyczni członkowie trybunału protestowali gwałtownie przeciwko łagodnym wyrokom na zdrajców, opuszczając częstokroć salę sądową podczas odczytywania sentencji wyroków.

890.000 tomów ukazało się w Związku Radzieckim

MOSKWA PAP. — W 36 rocznicę ukazania się pierwszego numeru „Prawdy", w prasie radzieckiej zamieszczono artykuły, poświęcone działalności i zadaniom tej prasy.

„Prawda" podkreśla, że prasa radziecka odgrywa olbrzymią rolę w dziele mobilizacji narodów ZSRR do walki o urzeczywistnienie 5-cio letniego planu w ciągu 4 lat. Dziennik wskazuje na wielkie zadania prasy w dziedzinie organizacji współzawodnictwa socjalistycznego, budzenia twórczej energii i inicjatywy mas pracujących.

„Izwiestia" zaznaczają, że prasa radziecka nie byłaby w stanie spełnić swych zadań jeśliby nie stosowała śmiałej krytyki wobec wszystkiego, co stoi na przeszkodzie zwycięskiemu pochodowi społeczeństwa socjalistycznego. Dziennik zwraca uwagę na zasadniczą różnicę istniejącą pomiędzy zakłamaniem prasy w państwach kapitalistycznych a dziennikami radzieckimi, służącymi istotnie sprawie pokoju, demokracji i socjalizmu.

Przed 36 laty pierwszy numer „Prawdy" ukazał się w nakładzie kilkudziesięciu tysięcy egzemplarzy. Obecnie dzienny nakład centralnych, obwodowych i rejonowych dzienników i czasopism przewyższa 27 milionów egzemplarzy. Sprawdzianem rzeczywiście ludowego charakteru prasy radzieckiej jest związana z nią wielomilionowa armia korespondentów robotniczych i chłopskich.

Prasa moskiewska wskazuje również na olbrzymi wzrost całokształtu działalności wydawniczej ZSRR. Na półkach księgarskich ukazało się dotychczas około 890 tys. tomów książek różnej treści o nakładzie ponad 11 miliardów 300 milionów egzemplarzy. Jest to sześć razy więcej, aniżeli wydano w carskiej Rosji w okresie 30 ostatnich lat jej istnienia.

11 maja ustanie ruch na kolejach w St. Zjednoczonych

WASZYNGTON (PAP). Wszystkie wysiłki pojednawcze mające na celu zapobieżenie strajkowi trzech związków pracowników kolejowych, które by w praktyce sparaliżował cały transport kolejowy w USA, nie przyniosły dotąd żadnych wyników.

W tych warunkach wszystko wskazuje na to, że zgodnie z zapowiedzią — strajk rozpocznie się 11 maja. Pracownicy kolejowi nie podlegają ustawie antyrobotniczej i dlatego rząd nie może skorzystać z przewidzianego tą ustawą sądowego zakazu przerwania pracy.

Minister Shinwell pod obstrzałem krytyki labourzystów

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi o pogłoskach, jakie rozeszły się w Izbie Gmin jakoby brytyjski minister spraw wojskowych. Shinwell, piastujący jednocześnie stanowisko przewodniczącego Labour Party, zamierzał podać się do dymisji.

Pogłoski te stoją w związku z atakiem na Shinwella,z którym wystąpił parlamentarny sekretarz w ministerstwie transportu Callaghan. Oświadczył on na posiedzeniu labourzystowskiego klubu parlamentarnego, że słowa Shinwella, jakoby rządowy plan nacjonalizacji przedsiębiorstw nie był dostatecznie przemyślany „wyrządził partii więcej szkody, aniżeli telegram do Nenni'ego". Krytyczne słowa Callaghana znalazły znaczne poparcie wśród posłów.

Jakkolwiek minister Shinwell zaprzeczył na wstępie pogłoskom o swojej dymisji, to jednak panuje przekonanie, że znajdzie się on pod jeszcze silniejszym obstrzałem krytyki na dorocznym kongresie partyjnym, który rozpoczyna się 17 maja w Scarborough.

WIEŚCI Z KRAJU

ANALFABECI ZNIKAJĄ Z GDAŃSKA

GDAŃSK (tel. wł.). Okręgowa Komisja Zw. Zaw. w Gdańsku przy współpracy Związków i Rad Zakładowych przystępuje obecnie do przeprowadzenia dodatkowego spisu analfabetów na terenie Gdańska. Osoby niepiśmienne będą mogły zdobyć niezbędne wiadomości na kursach, które w ubiegłym okresie przeszkoliły już 150 osób. Fundusze na to specjalne szkolnictwo zostały zdobyte w czasie zorganizowanych w dniu święta oświaty zbiórek ulicznych. (ZK)

CENNE EKSPONATY DLA MUZEUM MORSKIEGO W SZCZECINIE

Zbiory Muzeum Morskiego w Szczecinie uzyskały szereg nowych eksponatów, jak: precyzyjnie wykonany model jachtu Ligi Morskiej „Gen. Zaruski", 40 okazów ptaków egzotycznych, śrubę okrętową wagi 15 ton oraz 2 olbrzymie kotwice.

Strajk górników w Marokko

PARYŻ (PAP). Od 22 kwietnia strajkuje 16 tysięcy górników marokańskich zagłębi Khouriga, Djerada i Louis Gentil. Dzielnice, zamieszkałe przez strajkujących, są patrolowane przez wojskowe oddziały zmotoryzowane i czołgi, nad zagłębiami zaś krążą samoloty bojowe.

Generalny rezydent Marokka gen. Juin wydał polecenie odcięcia wody osiedlom górniczym oraz wstrzymania dostaw żywności. Robotnicy rolni z okolic, objętych strajkiem, zostali zmuszeni przez policję do pracy w kopalni. Dokonano licznych aresztowań wśród górników.

Postępowe koła paryskie zwracają uwagę na obecność techników, żołnierzy i oficerów amerykańskich na francuskim terytorium Marokka, a w szczególności w Port Lyautey, Casablanca, Agadir, Quarzazate, Kenitra. W ostatniej miejscowości liczba żołnierzy amerykańskich dosięga 4.000 ludzi.

W kilku wierszach

Komisja Najwyższego Sądu Specjalnego, powołanego do spraw przeciwko kolaboracjonistom i zdrajcom, mimo protestu przedstawicieli partii komunistycznej, zwolniła generała Weygand z zarzutu kolaboracji, przywracając mu wszystkie prawa cywilne.

Z okazji 130 rocznicy urodzin Karola Marxa rozpoczęły się w gmachu Opery Państwowej w Berlinie obrady Kongresu dla spraw kultury, zwołanego z inicjatywy Socjalistycznej Partii Jedności.

W Sallaumines w obecności tłumów górników i organizacji polskich i francuskich odbył się uroczysty pogrzeb 2 Polek, ofiar katastrofy w Courrieres: Heleny Łoboda i Gertrudy Bayer.

Agencja Reutera podaje opublikowany z Damaszku komunikat generalnego sztabu arabskiego o gwałtownych walkach, jakie rozgorzały pomiędzy Arabami i Żydami o miasto Safad.

Rzecznik Agencji Żydowskiej oświadczył na konferencji prasowej, że tymczasową stolicą państwa żydowskiego będzie Saroma Jest to dawna niemiecka kolonia chrześcijańska, leżąca na przedmieściu Tel Avivu.

Listy z Łodzi

Łódź czci pamięć wielkiego pisarza proletariackiego Maksyma Gorkiego

80 lat temu na dnie najstraszliwszej ludowej niedoli, jaka tylko możliwa była w warunkach panowania caratu, przyszedł na świat Maksym Gorkij. Pierwszy wielki przedstawiciel klasy robotniczej w literaturze rosyjskiej i powszechnej, ale nie tylko narrator i piewca ludowy, lecz groźny zwiastun burzy rewolucyjnej, proletariacki działacz i duchowy przywódca nowej Rosji. Wraz z rozwojem wypadków, urastając z wielkością rewolucyjnej historii, Maksym Gorkij osiągał coraz większe znaczenie: najpierw piewca niedoli ludowej, jak powiedziałem zwiastun burzy rewolucyjnej; potem wielki pisarz proletariacki i przywódca duchowy, wreszcie orędownik w walce o wyzwolenie mas pracujących całego świata, czujny wróg faszyzmu i nieugięty obrońca wolności człowieka w każdym wypadku.

Łódź robotnicza, do niedawna tocząca z przemocą kapitału i jarzmem faszyzmu tak twardą walkę, Łódź robotnicza, odbudowująca dzisiaj ludowy warsztat pracy — ma dość powodów. ażeby czcić pamięć wielkiego pisarza proletariackiego Maksyma Gorkiego.

Język niedoli, tak boleśnie dźwięczący w pierwszych pismach Gorkiego, wreszcie jego rewolucyjność, dalej pozytywizm i świadomość postaci robotniczych w powieści „Matka" bliskie są sercu łódzkiego robotnika. Na stronicach bowiem dzieł Gorkiego zapisana jest przecież również i niedawna krzywda łódzkiego proletariatu, albowiem jest to niedola człowieka w jarzmie kapitału. Z pism Gorkiego bije przykład osobistego życia, jak walczyć o wyzwolenie mas pracujących, jak przyszłość stworzyć. Płyną stąd wskazania socjalizmu i miłości ludu, którą socjalizm pragnie urzeczywistnić.

W 80-letnią rocznicę urodzin Maksyma Gorkiego w Łodzi odbyła się uroczysta akademia urządzona staraniem zarządu łódzkiego oddziału Związku Zawodowego Literatów Polskich i Wydziału Kultury i Sztuki Zarządu Miejskiego w Łodzi.

Piękna dekoracja sceny, portret Gorkiego, sztandary, emblematy, kwiaty, czerwień rewolucyjna kotar i draperyj, wreszcie tłumy publiczności podkreślały wyjątkowość chwili.

Uroczystą akademię zagaili przewodniczący Wydziału Kultury i Sztuki Zarządu Miejskiego w Łodzi Ob. Julian Jagodziński oraz prezes łódzkiego oddziału ZZLP Seweryn Pollak.

Ob. Julian Jagodziński podkreślił znaczenie akademii dla robotniczej Łodzi, a przede wszystkim uwypuklił wartość tego faktu, że klasa pracująca największego w Polsce miasta robotniczego może dzisiaj w pełni czcić pamięć rewolucyjnego pisarza. Przedstawiciel literatów, prezes Seweryn Pollak, scharakteryzował postać Maksyma Gorkiego, jako duchowego przywódcy Związku Radzieckiego, organizatora nowego życia literackiego i wielkiego humanisty, podkreślającego zawsze i wszędzie, że człowiek to rzecz święta.

Zasadniczym trzonem intelektualnym akademii był odczyt pióra Leona Gomulickiego, wygłoszony przez artystę Teatru Wojska Polskiego Jerzego Kaliszewskiego. Recytacje fragmentów z twórczości Gorkiego w wykonaniu również artystów Teatru Wojska Polskiego Ewy Kuniny i Władysława Hańczy stanowiły uzupełniający artystyczny komentarz do tez krytyka.

Przed oczami widowni przesunęła się postać Maksyma Gorkiego — od dzieciństwa do dojrzałych laurów wielkiego pisarza.

Maksym Gorkij (właściwe nazwisko Aleksy Pieszkow) urodził się 28 marca 1868 r. jako syn robotnika stolarskiego. Już od dziesiątego roku życia przebijał się przez mrok carskiej niewoli. Borykał się z nędzą i ciemnotą. Zarabiał na życie, terminował, uczył się z najmądrzejszej księgi żywota Kolejno pracował jako chłopiec w sklepie z obuwiem, u kreślarza, na statku parowym, w pracowni obrazów, jako ogrodnik, dozorca domowy, piekarz i tp. Straszne było dzieciństwo późniejszego pisarza. Równie gorzka młodość.

Ale przeżycia dały największy skarb: mądrość doświadczeń. Gorkij określił z czasem ten etap życia trafnymi słowami: moje uniwersytety. Z obserwacji niedoli ludu rosyjskiego, z praktyki, a nie ze spekulacji, wyrasta rewolucyjność pisarza. Zastojowi i upodleniu mieszczaństwa, nędzy, ciemnocie i uciskowi przeciwstawia Gorkij w pierwszych swoich dziełach rewolucyjność, żywiołowość proletariackich typów. a w późniejszych pismach — świadomość i praktykę robotniczych działaczy.

Gorkij staje się pisarzem rewolucji, orędownikiem praw ludu i zwiastunem idących zmian. Szereg jego dzieł jak „Makar Czudra", „Tomasz Gordiejew", „Mieszczanie", „Na dnie", „Sprawa Artomonowych", „Pamiętnik Własne", „Matka", „Jegor Bułyczow" itd. pieczętuje koniec starej carskiej Rosji, zwiastuje narodziny Związku Radzieckiego i nowego wartościowego człowieka.

Stanąwszy po stronie rewolucji październikowej, Gorkij staje się współpracownikiem Lenina, twórcą i ojcem nowej proletariackiej kultury.

Wyświetlony nazakończenie akademii film reżyserii Dońskiego pt. „Wśród ludzi" zobrazował barwnie i sugestywnie życie wielkiego pisarza, który wiedziony miłością człowieka szedł zawsze drogami walki i prawdy.

GRZEGORZ TIMOFIEJEW

Odbudowa kraju naczelnym hasłem Święta Ludowego

Święto Ludowe w roku bież. będzie obchodzone szczególnie uroczyście. Wyrazem tego staną się masowe manifestacje chłopów we wsiach i miastach powiatowych, oraz obchody centralne na terenie całego kraju.

Święto Ludowe zostanie uczczone przez poszczególne gminy i gromady wypełnieniem konkretnych zadań, jak budowa dróg, naprawa mostów, budowa boisk sportowych itp.

W tym celu zorganizowane zostaną w przeddzień Święta Ludowego masowe zbiórki wszystkich chłopów, którzy udadzą się do wyznaczonych miejsc pracy z potrzebnymi narzędziami i wozami.

Przez taki sposób uczczenia Święta Ludowego chłopi zadokumentują swój udział we współzawodnictwie pracy nie tylko przez zwiększenie wydajności plonów, lecz również przez pracę na odcinku odbudowy kraju.

Obchód Święta Oświaty w Zagłębiu Węglowym

W dn. od 2 do 4 maja br. odbywały się we wszystkich szkołach powszechnych, średnich i zawodowych pogadanki i akademie z okazji Święta Oświaty.

W Świętochłowicach dnia 4 b. m. przedstawiciele władz powiatowych i miejskich przekazali urządzenia radiowe ośmiu szkołom. Tego samego dnia nastąpiło otwarcie czytelni i biblioteki miejskiej, liczącej 4.000 tomów.

Na podkreślenie zasługuje stanowisko Zarządu Miasta Świętochłowic i Miejskiej Rady Narodowej, które preliminowały 2 miliony zł na zakup książek. Drugą bibliotekę i czytelnię otwarto 3 maja w Janowie.

Akcja zbiórkowa, przeprowadzona przez młodzież, dała b. dobre wyniki. M. in. w Gliwicach w ciągu pierwszych 2 dni zebrano 100 tys. zł, w Będzinie 80 tys. zł, zaś w całym powiecie będzińskim ok. 300 tys. zł.

ŻYCIE PARTII

ZEBRANIA

PLENARNE POSIEDZENIE WK — WARSZAWA

W dniu 7 maja br. o godz. 16 w lokalu przy ul. Lwowskiej 5, odbędzie się plenarne posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu PPS — Warszawa.

POSIEDZENIE KOMISJI REWIZYJNEJ SK-PPS

W dniu 8 maja br. (sobota) o godz. 14 w lokalu Stołecznego Komitetu PPS przy ul. Mokotowskiej 24, III piętro, odbędzie się plenarne posiedzenie Komisji Rewizyjnej SK-PPS.
Obecność członków Komisji obowiązkowa.

KOMUNIKAT WARSZAWSKIEGO PK-PPS

Warszawski Powiatowy Komitet PPS zawiadamia, że w dniu 8 bm. (sobota) o godz. 10 w lokalu przy ul. Śnieżnej nr 4, odbędzie się odprawa przewodniczących i sekretarzy Komitetów Gminnych i Miejskich PPS. Stawiennictwo obowiązkowe.

KLUBY RADNYCH PPS i PPR WARSZAWSKIEJ WRN

W dniu 7 bm. o godz. 9 w lokalu Warszawskiego KW PPR przy Al. Przyjaciół 8A odbędzie się wspólne posiedzenie klubów radnych PPS i PPR Warszawskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej.
Obecność ttow. radnych obowiązkowa.

JABŁONNA

W dniu 9 bm. (niedziela) o godz. 10.30 odbędzie się walne zebranie Dzielnicy Wiśniewo. Na porządku dziennym sprawozdania i wybór zarządu.

DZIELNICA PRAGA-PÓŁNOC

W dniu 8 bm. (sobota) o godz. 15 w lokalu Dzielnicy PPS Praga-Północ przy ul. Szwedzkiej 2/4 odbędzie się zebranie klubu radnych PPS Dzielnicowej Rady Narodowej Praga-Północ.

DZIELNICA OCHOTA

W piątek dnia 7 bm. o godz. 16.30 w lokalu Dzielnicy PPS Ochota (ul. Niemcewicza 9) odbędzie się odprawa przewodniczących Kół PPS z terenu Dzielnicy.

INFORMACJE

KURS KORESPONDENCYJNY WK—WROCŁAW

Wojewódzka Szkoła Partyjna PPS we Wrocławiu podaje do wiadomości, że z dniem 10 maja br. rozpoczyna się drugi turnus Kursu Korespondencyjnego. Zgłoszenia na ten turnus zaopiniowane przez Komitety Powiatowe i Miejskie należy kierować do Wojewódzkiego Komitetu PPS, Referat Szkoleniowy, we Wrocławiu. Opłata za uczestnictwo w kursie wynosi zł 850.

ZNMS

ZNMS — KOMISJA REWIZYJNA

W dniu 7 bm. o godz. 15.30 w lokalu Środowiska Warszawskiego ZNMS przy ul. Mokotowskiej 24, odbędzie się zebranie Komisji Rewizyjnej Środowiska.

BIBLIOTEKA

Referat biblioteczny ZNMS zawiadamia, że wydawanie książek odbywa się we wtorki, czwartki i soboty każdego tygodnia w godz. od 16 — 17 w lokalu Środowiska Warszawskiego, Mokotowska 24.

ZABAWA NA PRADZE

Sekcja Kobiet Dzielnicy Praga-Centralna zaprasza towarzyszki i towarzyszy wszystkich dzielnic Warszawy na zabawę taneczną pod nazwą „Zielony Karnawał", która odbędzie się dnia 8 bm. (sobota) w sali przy ul. Szwedzkiej 2/4. Początek o godz. 21. Wstęp dla towarzyszy i towarzyszek 150 zł, dla wprowadzonych gości 200 zł. Bufet na miejscu.

Nagrody dla uczestników konkursu zespołów teatralnych

W dniu 6 maja rb. w świetlicy Warszawskiej Rady Związków Zawodowych odbyła się uroczystość wręczenia nagród uczestnikom konkursu zespołów teatralnych związków zawodowych, zorganizowanego przez Warszawską Radę Zw. Zawodowych.

Po zagajeniu uroczystości przez sekretarza Rady Zw. Zawodowych tow. Krawczyka, cel konkursu i jego wyniki omówił kier. Wydz. Oświatowego Rady Zw. Zaw. M. Ornoch.

Spośród 15 zespołów, które wzięły udział w konkursie, (6 z terenu woj. warszawskiego, 9 z Warszawy) Sąd zakwalifikował do udziału w Konkursie Ogólnopolskim następujące zespoły: PCZJN Milanówek, Dom Kultury Zw. Zawod. Prac. Budowlanych Warszawa, Kolportaż „Czytelnika" — Warszawa, Miejskie Zakłady Komunikacyjne — Warszawa, Tudor — Piastów.

W wyniku orzeczenia Sądu Konkursowego nagrody zespołowe otrzymali m. in.:

Nagrodę Rady Zw. Zawod. oraz nagrodę firmy Firla — Dom Kultury Zw. Zawod. Pracown. Budowlanych; nagrodę dla najlepszego zespołu województwa warszawskiego oraz dwie inne nagrody — zespół PCZJN. Milanówek. Nagrodę Zarz. Gł. ZZK., Zarządu OZZK. oraz KSSK, dla najlepszego zespołu kolejarzy — zespół ZZK. Warszawa Wsch.; nagrodę Zw. Spożywców dla najlepszego zespołu przemysłu spożywczego — zespół „Wedla"; nagrodę PZT. i R dla najlepszego zespołu warszawskiego — zespół MZK Warszawa; nagrodę „Robotnika" — zespół „Czytelnika".

Poza tym przyznano szereg nagród indywidualnych za najlepszą rolę.

Nagrodę dla najlepszego reżysera przyznano ob. Walewskiemu z f-my Firla, nagrodę za staranną dekorację — ob Radwanowi.

Muzycy angielscy i Imre Ungar wystąpią w maju w Warszawie

Przybyli do Warszawy dwaj wybitni muzycy angielscy — pianista Leonard Cassini i skrzypek Ivry Gitlis.

Muzycy angielscy, interesując się bardzo ruchem robotniczym, dadzą obok występów dla szerokiej publiczności, koncerty dla świata pracy. Koncertować będą w Lublinie w dn. 8 i 9 bm., 12-go w Katowicach oraz w nieustalonym jeszcze terminie w Warszawie.

*

Jeden z najwybitniejszych współczesnych chopinistów, niewidomy pianista węgierski Imre Ungar, laureat międzynarodowego konkursu chopinowskiego w Warszawie, przybędzie dn. 12 bm. do Warszawy.

Wystąpi on w dniu 14 bm. w ramach koncertu symfonicznego Filharmonii Warszawskiej oraz da dwa własne recitale w sali „Roma".

Po występach w Warszawie znakomity pianista koncertować będzie w Łodzi i Krakowie.

Wczoraj na Służewcu

GONITWA 1. 1) Gadirszlem (j. Biesiadziński), 2) Gruzia, 3) Haiffa. Bez miejsca Buszemra. Tot. zw. 280, fr. fr. 220, 220, porz. 900.

GONITWA 2. 1) Dragomir (j. Biesiadziński), 2) Heban, 3) Gryka. Tot. zw 220, fr. 260, porz. 1.960.

GONITWA 3 (płoty). 1) Stepowy lis (j. Zając, 2) Phar Lux, 3) Chalcea Bez miejsca Salerno. Tot. zw. 340, fr. 260, 240, porz 900.

GONITWA 4. 1) Ozolis (j. Janucik), 2) Wiwat, 3) Ohag. Tot. zw. 260, fr. 220, 280, porz. 810
Pierwsza tripla 15 150 zł.

GONITWA 5. 1) Lafite (j. Rutkowski, 2) Parasa, 3) Zegarynka. Tot. zw. 280, fr. 220, 340, porz. 960.
Druga tripla 1.290 zł.

GONITWA 6. 1) Carolea (j. Stasiak), 2) Film, 3) Gawor. Tot. zw. 620, fr. 360, 360, porz. 1.620.
Trzecia tripla 1.980 zł.

GONITWA 7. 1) Hiroszima (j. Kubicz), 2) Brzytwa, 3) Düna. Tot. zw. 400, fr. 680, porz. 5 970.
Czwarta tripla 12.240 zł.

GONITWA 8. 1) Raybayarda (j Biesiadziński, 2) Exerga, 3) Bar. Bez miejsca Derwisz. Tot. zw. 260, fr. 220, 240, porz. 690.
Piąta tripla 59.480 zł.

RADIO

SOBOTA, 8 MAJA
Warszawa I

6,15 Wiadomości poranne; 6,20 Muzyka; 7,00 Dziennik poranny; 7,15 Muzyka; 8 35 Powieść; 12,04 Dziennik południowy; 12 25 Pieśń polska; 12,50 „Jak elektryfikować wieś; 13,00 Audycja rozrywkowa; 14,00 Koncert solistów; 14.30 Program lokalny; 15,30 „Lis w kurniku" — audycja dla dzieci; 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.20 Felieton; 16.35 Skrzynka ogólna; 16.50 „Przy sobocie po robocie"; 18.00 Lekcja języka rosyjskiego; 18,15 Audycja muzyczna; 18.45 Powieść; 19.00 Melodie świata; 19.25 „Na swojską nutę"; 20.00 Dziennik wieczorny; 20,45 „Jak zostałem pisarzem"; 21.00 Koncert Krakowskiej Ork. P. R. pod dyr. J. Gerta; 21.35 Miniatury kwartetowe kompozytorów rosyjskich; 22,00 Muzyka taneczna; 23,00 Ostatnie wiadomości; 23,25 Muzyka taneczna; 24,00 Hymn.

Warszawa II

16.32 Muzyka; 17.00 Felieton literacki; 17.15 Muzyka taneczna; 18.00 Dziennik popołudn.; 18.20 „Karabela i skalpel" — pog.; 18.30 „Dla każdego coś miłego"; 19,00 Ewolucja widzenia — felieton; 19,15 Słuchamy muzyki; 20,00 Dziennik wieczorny; 20,45 Muzyka.

Złośliwość, upór, czy zła wola?

„Dzicy" — czy dzicy lokatorzy mieszkają przy ul. Przemysłowej

Wydział Farmaceutyczny U. W. nie może do tej pory prowadzić normalnej pracy naukowej. W gmachu, który stanowił przed wojną własność wydziału, mieszczącym się przy ul. Przemysłowej 25, usadowili się „dzicy" lokatorzy, którzy po mimo tego, że otrzymali mieszkania zastępcze w baraku przy ul. Chodkiewicza, specjalnie dla nich wybudowanym, stawiają opór i przeszkadzają w odbudowie gmachu.

W budynku przy ul. Przemysłowej 25 mieściły się przed wojną następujące 4 zakłady Wydziału Farmaceutycznego U. W.: Chemii Analitycznej, Chemii Toksykologicznej i Sądowej, Technologii Chemicznej Środków Leczniczych i Badania Środków Spożywczych.

Bezskuteczna prośba

W dniu 19.10 1946 r. Prezydent Miasta przydzielił U. W. wymieniony gmach, zaś w grudniu tegoż roku Resort Mieszkaniowy przydzielił barak mieszkalny przy ul. Chodkiewicza, w celu umożliwienia przesiedlenia ludności z powyższego gmachu. U. W. natychmiast przystąpił do przystosowania baraku do potrzeb mieszkańców.

Rektor U. W. zwrócił się 4.1.1947 r. do Resortu Mieszkaniowego z prośbą o przekwaterowanie lokatorów gmachu do baraku. Wojewódzka Komisja Lokalowa, na posiedzeniu w dniu 7.7.1947 r. poleciła lokatorom przenieść się do baraku w terminie do 15.8.1947 r. Nakazu tego lokatorzy nie usłuchali, twierdząc, że poczynili w domu remonty na własny koszt.

Od tej chwili rozpoczęła się podstępna walka lokatorów z Uniwersytetem Warszawskim, co stwierdzają meldunki przedsiębiorstwa budowlanego, prowadzącego odbudowę gmachu, jak i meldunki dozorczyni tego domu.

Dokumenty mówią

Mieszkańcy utrudniają pracę robotnikom, co opisuje przedsiębiorstwo budowlane w raporcie z dnia 6.3. br. w następujący sposób: „Wykonywając powierzone nam roboty napotykamy na trudności, wynikające z nieprzychylnego ustosunkowania się części mieszkańców budynku, którzy odmawiają dostępu do mieszkań i pomimo grzecznej postawy majstra obdarzają go niezbyt miłymi epitetami.

W tym samym piśmie kierownik budowy stwierdza: „Całkowicie potwierdzam trudności, szykany i groźby ze strony mieszkańców remontowanego domu w stosunku do pracowników firm, tak budowlanej jak i instalacyjnej. Równocześnie stwierdzam kradzież oraz używanie materiałów budowlanych na opał".

Nowy wyczyn

Ostatnio, w dniu 18.4. br., zanotowano nowy wyczyn lokatorów. Mianowicie podczas meczu piłkarskiego Polska — Czechosłowacja wtargnęli w liczbie 15 osób na dach gmachu, przez co dali przykład przechodniom. Gdy dozorczyni zwróciła im uwagę, że dach jest świeżo pokryty papą i mogą go uszkodzić, nie usłuchali jej, tak że ta musiała wezwać na pomoc milicję. Kilku lokatorów pobiło męża dozorczyni.

Rektor U. W. zwrócił się pismem z dnia 20.4. br. do Starostwa Grodzkiego Warszawa - Śródmieście o interwencję.

Byłoby wskazane, aby interwencja czynnych władz nastąpiła jak najszybciej, nie można bowiem dopuścić, aby grupa, jak widać, naprawdę dzikich lokatorów utrudniała odbudowę tak ważnego gmachu, jakim jest budynek Wydziału Farmaceutycznego U. W. (z-k)

Wystawa dzielnicowa „Warszawa w sztuce"

Staraniem Wydziału Kultury i Sztuki Z. M. odbyło się wczoraj w gmachu Zw. Nauczycielstwa Polskiego przy ul. Smulikowskiego 1 otwarcie wystawy dzielnicowej p. t. „Warszawa w sztuce". Wystawę tą zorganizowaną dla mieszkańców Powiśla zwiedziło w dniu wczorajszym ok. 800 uczestników zjazdu delegatów kół krajoznawczych z terenu całej Polski.

Wstęp na wystawę jest bezpłatny.

Szczątki b. mostu wysokowodnego przeszkodą dla żeglugi

Szczątki mostu wysokowodnego są poważna przeszkodą dla żeglugi. Groźne niebezpieczeństwo dla statków stanowią zwłaszcza kamienie obmurowania filarów mostu. Przed dwoma dniami znowu uległ uszkodzeniu holownik „Gdańsk".

Ponieważ poziom wody na Wiśle stale się obniża, należy się liczyć z tym, że niebawem statki nie będą w stanie przekroczyć zwalisk mostu. Najwyższy czas aby pomyśleć o ich usunięciu. (Ks)

Notatnik stolicy

PLENUM ZARZĄDU PRZYJAŹNI POLSKO-RADZIECKIEJ

Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej zawiadamia, że w dn. 21 maja br. o godz. 17 odbędzie się plenum Zarządu Głównego Towarzystwa oraz 22 maja br. o godz. 10 pierwsze posiedzenie Rady Naczelnej, na którym zostanie ukonstytuowane prezydium.

INFORMATOR KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ

Miejskie Zakłady Komunikacyjne wydały Informator Komunikacji Miejskiej, zawierający trasy poszczególnych linii tramwajowych, autobusowych i trolleybusowych, przepisy, obowiązujące w komunikacji miejskiej oraz plan sieci środków komunikacyjnych stolicy. Cena informatora wynosi zł 10.

KONCERTY W PARKACH WARSZAWSKICH

Wydział Kultury i Sztuki Zarządu Miejskiego m. st. Warszawy przystąpił do zorganizowania na otwartym powietrzu niedzielnych koncertów parkowych. Pierwsze bezpłatne koncerty odbędą się w niedzielę dn. 9 bm. o godz. 16 w parkach Sowińskiego na Woli, Dreszera na Mokotowie oraz w parku: Paderewskiego na Pradze. Koncertować będą orkiestry Gazowni Miejskiej i Zakładów Komunikacyjnych.

Również w niedzielę dnia 9 bm. o g. 18 odbędzie się na Kole przy ul. Obozowej w gmachu Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej popularny koncert moniuszkowski w wykonaniu artystów scen warszawskich.

ODBUDOWA GMACHU DLA TBS

Społeczne Przedsiębiorstwo Budowlane przystąpiło do odbudowy domu Towarzystwa Burs i Stypendiów przy zbiegu ulic Tarczyńskiej i Raszyńskiej, przewidzianego na mieszkania dla młodzieży akademickiej.

YMCA ORGANIZUJE KURSY PŁYWANIA

Polska YMCA uruchamia w lecie br. kursy nauki pływania dla dorosłych. Kursy będą się odbywały specjalnie w godzinach popołudniowych, w celu udostępnienia ich dla pracujących. Cena abonamentu będzie wynosiła 500 zł.

Kursy nauki pływania zorganizowane zostaną także dla młodzieży z półkolonii. Dla półkolonii kursy będą bezpłatne.

NA EKRANACH STOLICY

„Guwernantka"

Charles Boyer od lat mniej więcej 20, a Bette Davis także od 15 lat znajdują się na szczytach sławy aktorskiej. Boyer jeszcze w okresie jego europejskiej kariery filmowej był dobrze zapowiadającym się aktorem: a takie filmy jak „l. F. 1 nie odpowiada" i „Mayerling" rozsławiły jego imię wśród kinomanów.

Bette Davis, za jeden ze swych pierwszych filmów („Kusicielka"), następnie za wznowioną po wojnie na naszych ekranach „Jezebel", otrzymała dwie nagrody Akademii Filmowej.

Fakty te nie ulegają wątpliwości. Wiadomo także, że w okresie „Mayerlinga" Anatol Litwak był wcale niezłym reżyserem filmów melodramatycznych lepszej klasy.

Ale to wszystko nie usprawiedliwia, ani powstania, ani tym mniej wyświetlania na ekranach stołecznych filmu „Guwernantka", w którym nie można dopatrzeć się żadnych zalet, ani choćby tylko momentów atrakcyjnych.

Historia guwernantki, w hrabiowskim domu w Paryżu u schyłku ubiegłego wieku, jest wyprana z jakichkolwiek cech ludzkich, nudna i nieprzekonywająca. Film trwa prawie dwie godziny, o pełne dwie godziny zbyt długo, gdyż — przeciwnie do innych filmów amerykańskich — w tym, nie ma ani jednej sceny znośnej.

Charles Boyer powtarza po raz 20 zawsze tę samą kreację z przyciszonym głosem, przymrużonymi oczami i wysuniętymi naprzód wargami.

Reszta obsady wraz z dziećmi gra bez przekonania. Warto się jednak zastanowić, co się stało z Bette Davis, która była przecież jednym z najświetniejszych zjawisk aktorskich Hollywood. Przede wszystkim zestarzała się i nie może grać 26 letniej panny, wyglądając co najmniej na 40. Ale to jeszcze nie decyduje. Jako guwernantka Bette Davis zgrywa się niemiłosiernie, nadużywając swych wypukłych oczu, łez, melodramatycznych spojrzeń. Poza tym fatalnie ucharakteryzowana, (usta w owal!) jest chwilami tak odrażająca, że uczucie hrabiego wydaje się co najmniej dziwne.

Jedynie Barbara O'Neil nieopanowana, nerwowo chora żona, wydaje się prawdziwą postacią na tle sztucznej galerii typów.

Fotografia ciemna.

LEON BUKOWIECKI

Odpowiedzi Redakcji

Robociarz z PPS — Gorlice. Po dłuższej działalności na terenie Warszawy i województwa, Duński Czerwony Krzyż przeniósł akcję szczepień ochronnych przeciwgruźliczych na teren Górnego Śląska. Obecnie przeprowadzane są badania w Mysłowicach, Siemianowicach i Szopienicach.

B. Trębala — Radom. Instruktorski Kurs Żeglarski w ramach „Służby Polsce" będzie zorganizowany tylko dla członków Ligi Morskiej — dla tych, którzy podlegają obowiązkowi „Służby Polsce".

M. Jabłoński — Warszawa. Wiersz zdradza talent.

TEATRY

TEATR POLSKI (Karasia 2):
Piątek g. 19 „Cyd"
Sobota g. 14 „Hamlet" (dla szkół); g. 19 „Dom pod Oświęcimiem".
Niedziela g. 15 „Cyd"; g. 19 „Dom pod Oświęcimiem".

TEATR ROZMAITOŚCI (Marszałkowska 8): godz. 19 „Romans z Ojczyzną".

TEATR „PLACÓWKA" (ul. Królewska godz. 19 „Bankierzy ruin".

TEATR MAŁY (Marszałkowska 81): godz. 19 „R. H. Inżynier".

TEATR „COMOEDIA" (ul. Szwedzka 2): godz 19 „Szczęśliwe dni".

TEATR POWSZECHNY (ul. Zamojskiego): godz. 19 „Pociąg — Widmo".

TEATR „MINIATURY" (Marszałkowska 69): godz. 19 „Strzały na ul. Długiej".

TEATR KLASYCZNY (Mokotowska 18): godz 16 i 19 „Rozdroże miłości".

TEATR NOWY (ul. Puławska 39): godz. 15 i 18.30 „Słomkowy kapelusz".

TEATR STUDIO (Karowa 31): Godz. 19 „Lisie gniazdo".

TEATR DZIECI WARSZAWY (ul. Karowa): godz. 13 „Dr Dolittle i jego zwierzęta".

TEATR „WRÓBELEK WARSZAWSKI" (Zygmuntowska 8): godz. 17.30 i 19,30 „Nowe prądy".

TEATR GULIWER (Królewska 13): Godz. 13 „Guliwer w krainie liliputów".

CYRK nr 2 (Al. Zieleniecka, róg Targowej): początek przedstawień codziennie o godz. 19,15. W soboty godz. 15,30 i 19.15. W niedziele i święta godz 12, 15,30 i 19,15.

TEATR „BAJ"

Teatr kukiełkowy RTPD „Baj" daje widowiska w sali teatru „Małego" (ul. Marszałkowska 81) pt. „4 mile za piec" Marii Kownackiej.
Pocz. przedstawień: dn. 8 bm. o godz. 15,30, dn. 9 bm. — 12,30.

„ANI BE ANI ME" Z OLSZĄ i CHMURKOWSKĄ

Od piątku 7 bm. codziennie w sali „Polska YMCA" występy M. Chmurkowskiej, O. Obarskiej, T. Olszy i A. Różyckiego w Kabarecie Literackim pt „Ani Be ani Me". Przedsprzedaż biletów od godz. 10 w „Impecie". W dniu przedstawienia od godz. 17 w kasie Teatru YMCA.

PIĄTKOWY KONCERT FILHARMONII

Dziś o godz. 19 odbędzie się w Filharmonii koncert symfoniczny pod dyr. M. Mierzejewskiego.
Solistką koncertu będzie polska pianistka, M. Trombini-Kazurowa, która odegra koncert fortepianowy c-moll Beethovena.
W programie koncertu poza tym: Wariacje symfoniczne — Lutosławskiego, Symfonia Es-dur Mozarta i Romeo i Julia — Czajkowskiego.
Bilety do nabycia w kasie Filharmonii (gmach Romy) w godz. 10—13 i 14—17.

WIECZÓR AUTORSKI W. BRONIEWSKIEGO

W niedzielę 9 bm. o godz. 18 w sali kolumnowej ZNP, ul. Smulikowskiego 6/8, odbędzie się w ramach akcji świetlicowej wieczór autorski W. Broniewskiego.
Wstęp wolny.

KINA

„ATLANTIC" (Chmielna 33): „Dusze Czarnych" Pocz. seansów: 13, 15, 17, 21. (Dla Zw. Zaw. godz. 19).

„AKTUALNOŚCI" (w kinie Syrena): tylko 1 seans o godz. 13 (w święta i niedziele godz. 11). Program nr 14.
Wstęp — 35 zł.

„AKTUALNOŚCI" (w kinie Stylowy): tylko jeden seans o g. 11. Nowy program aktualności nr 25.

„PALLADIUM" (Złota 7/9): „Zielona Dolina". Pocz. seansów: 13, 15.30, 18 (dla Zw. Zaw.), 20,30.

„POLONIA" (Marszałkowska Nr 56): „Guwernantka". Pocz. seansów 11, 13,30, 16, 21 (dla Zw. Zaw. 18,30).

„SYRENA" (Inżynierska 2): „Dziewczę z Północy". Pocz. o 15, 17, 19 (dla Zw. Zaw.), 21.

„STYLOWY" (Marszałkowska 112): „Moje uniwersytety". Początek seansów godz. 13, 15, 17, (19 dla Zw. Zaw.), 21.

„TĘCZA" (Suzina 4): „Symfonia pastoralna". Początek seansów godz. 15, 17, 21, (dla Zw. Zaw. o 19).

Przetarg nieograniczony

Centralny Zarząd Przemysłu Cukrowniczego ogłasza niniejszym przetarg nieograniczony na wykonanie robót:

1) kanalizacyjno-wodociągowych, centralnego ogrzewania i gazu,
2) elektrycznych w domu przy ul. Asfaltowej nr 10 w Warszawie.

Podkładki ofertowe za zwrotem kosztów otrzymać można w Wydziale Gospodarczym Centralnego Zarządu Przemysłu Cukrowniczego.

Oferty w zalakowanych, oddzielnych, nieuszkodzonych kopertach bez żadnych znaków firmowych z napisem: 1) „Oferta na wykonanie instalacji kanalizacyjno-wodociągowej, centralnego ogrzewania i gazu w domu mieszkalnym przy ul. Asfaltowej nr 10 w Warszawie"; 2) „Oferta na wykonanie instalacji elektrycznej w domu mieszkalnym przy ul. Asfaltowej nr 10 w Warszawie". Oferty należy składać w biurze Centr. Zarządu Przemysłu Cukrowniczego Al. Niepodległości nr 163, II p., Wydział Gospodarczy, w godzinach urzędowych do dnia 20 maja 1948 roku do godz. 10. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 20 maja 1948 r. w biurze Centralnego Zarządu Przemysłu Cukrowniczego przy Al. Niepodległości nr 163, II p., Wydział Gospodarczy.

1) na roboty kanalizacyjno-wodociągowe i centralnego ogrzewania o godz. 10.15,
2) na roboty elektryczne o godz. 11.30.

W kopertach należy zamieścić kwit na wpłacone do kasy Centralnego Zarządu Przemysłu Cukrowniczego wadium:

a) dla robót kanalizacyjno-wodociągowych, centralnego ogrzewania i gazu w wysokości zł 100.000;
b) dla robót elektrycznych w wysokości zł 50.000

w gotówce lub Premiowej Pożyczce Odbudowy Kraju. Wpłacone wadia nie podlegają oprocentowaniu i zostaną zwrócone po przetargu.

Pod uwagę będą brane tylko oferty obejmujące całość robót kosztorysowych.

Centralny Zarząd Przemysłu Cukrowniczego zastrzega sobie prawo:
a) unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i bez zobowiązania ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań,
b) wyboru przedsiębiorcy bez względu na wynik przetargu i przeprowadzenia dodatkowego przetargu między wybranymi oferentami,
c) zmniejszenia lub zwiększenia ilości robót przewidzianych kosztorysem.

3714

ROBOTNIK CENTRALNY ORGAN P.P.S.
PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ

Wydawca: RADA NACZELNA PPS

Redaguje: Komitet Nakład: Spółdz. Wyd. „Wiedza"

Redakcja i Administracja, Warszawa, Al. Jerozolimskie 85
Telefony Redaktor Naczelny 8.85-01, Sekretarz Redakcji 8.85-02, Dział Ogłoszeń 8.85-05. Admin. Drukarni 8 86-37 Drukarnia 8.79-61, Administracja Wydawnictwa 8.85 04

Godziny przyjęć Redaktor Nacz g 10 — 11, Sekretarz Red g 13 — 15
Administracja czynna od g 8 do 15 Kasa czynna od g 9 do 14

Konto czekowe PKO Nr. I-980
Bank Gosp. Spółdz., Oddz w Warszawie Nr 195

Prenumerata miesięczna w kraju: zł 135 zagranicą 300. Prenumeratę należy opłacać do 10 każdego miesiąca na konto PKO I-980. Przy zgłoszeniu prenumeraty należy podać dokładny i czytelny adres. Przy opłacaniu prenumeraty na odwrocie odcinka podać należy nazwisko, imię, pocztę oraz numer szlaku. Przy zmianie adresu podać trzeba poprzedni adres.

CENY OGŁOSZEŃ:
Ogłoszenia drobne po zł 30 za wyraz. Poszukiwanie pracy po zł 15 za wyraz. W tekście redakcyjnym: do 70 mm zł 100, od 71 — 120 mm zł 140; od 121 — 200 mm zł 175, od 201 — 300 mm zł 225, powyżej 300 mm zł 300 za 1 mm szerokość 1 szpalty. Za tekstem: do 70 mm zł 60, od 71 — 120 mm zł 80, od 121 — 200 mm zł 100; od 201 - 300 mm zł 130; powyżej 300 mm zł 180 za 1 mm szerokość 1 szpalty. Nekrologi do 70 mm zł 60, od 71 — 120 mm zł 75; od 121 — 200 mm zł 120; od 201 — 300 mm zł 150, powyżej 300 mm zł 200 za 1 mm szerokość 1 szpalty. Za niedziele i święta dolicza się 30 proc. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ:
Centralne Biuro Ogł. i Rekl. Sp. Wyd. „Wiedza" Oddział w Warszawie, Al. Jerozolimskie 85, tel. 885-05 oraz Agentury miejskie: Al. Gen. Sikorskiego 18 — „Impet", Kolektura Marszałkowska 1 — L. Urbanowicz, sklep z mat. piśm. i wszystkie oddziały Sp. Wydawn. „Wiedza" w Polsce. Polska Agencja Prasowa - Biuro Ogłoszeń i Reklam W-wa, ul. Młodz. Jugosłowiańskiej 11, wszystkie oddziały P. A. P. w Polsce. Biuro Ogłoszeń „Czytelnik" — Centrala ul. Daszyńskiego 16 i oddziały Marszałkowska 3.5 Poznańska 38, Targowa 67 „Wolność" — Warszawa, Marszałkowska 95, Sp. Agencji Prasowej „Glob" ul. Złota 4. Biuro Ogłoszeń Teofil Pietraszek Warszawa Wspólna 50 tel. 855 26

B — 40242 Druk Sp. Wyd. „Wiedza" — „Robotnik" nr 1

Wiadomości sportowe

Polska drużynowo znów prowadzi w wyścigu kolarskim Praga-Warszawa

Leaderem jest Krejcu (Czechosłowacja)

KATOWICE (tel. wł.). Piąty etap wyścigu Praga — Warszawa na trasie Zylina — Katowice był najdłuższym z dotychczasowych (227 km). Zawodnicy na odcinku 50 km mieli do pokonania różnicę wzniesień 300 m, wąską i kurzliwą szosę, co na tak dużym dystansie utrudniała kolarzom jazdę. Ponadto kolarzom dokuczał upał.

Ze startu wyruszyły w komplecie oba tylko zespoły Polski, Rumunii oraz Czechosłowacji I. Czechosłowacja II z 4 zawodnikami podobnie jak Bułgaria i całkowicie zdekompletowana Jugosławia, bo tylko z Poredskim i Zoricem. Horvatic jechał poza konkursem, czwarty nie wystartował ,a piąty z tego zespołu Trifunovic przebywa dotychczas w szpitalu. Poza tym nie wystartowali indywidualnie Gabrych i Bułgar — Buranov.

Na pierwszych kilometrach miał defekt gumy Bukowski, a na 22 przebił gumę Chvojka (C.), niedługo potym zaś inni trzej Czesi Bartos, Peric i Sosik oraz nasz Leśkiewicz. Na 44 km było dalszych 6 defektów gum, m. in. Łazarczyk i Wandor. Na 58 km Chvojka po raz drugi „łapie" gumę. W 2 godz. przejechano 61 km.

Pod czeskim Cieszynem Wandor, Leśkiewicz i Grynkiewicz dociągają do czołówki. Za Cieszynem wyścig napotyka bardzo silne wzniesienia i zawodnicy dzielą się na wiele grup. W tym momencie nie wytrzymują tempa Bukowski, Mich, Leśkiewicz, Wandor i groźny konkurent Kapiaka Holubec, mający niedyspozycję żołądka.

Za Cieszynem urywają się Jugosłowianie Poredski i Horvatic, którzy prowadzą wyścig aż na 10 km przed Katowicami.

Na granicy polskiej Jugosłowianie mają już 7 min. przewagi nad drugą grupą, która wzrasta do 17 zawodników. W grupie tej z zespołu Polska I braknie tylko Sałygi. W tym czasie Chvojka ma znowu defekt. Na 138 km tuż przed Rybnikiem przebija gumę Kapiak.

Na 10 km przed metą Poredsky i Horvatic prowadzą w dalszym ciągu wyścig, ale coraz bardziej zbliża się do nich grupa złożona z 6 zawodników, a w niej Wyględa, Nowoczek i Wrzesiński. Znakomicie finiszujący zwycięzca poprzedniego etapu Czech Krejcu dogania Jugosłowian na przedmieściach Katowic i pierwszy wpada na metę.

Wyniki nieoficjalne: 1) Krejcu (C) 7,21,31, 2) Horvatic (Jug.) (poza konkursem) 0,2 sek z tyłu, 3) Poredsky (J.) 7,21,31,04, 4) Zoric (J.) 0,6 sek. z tyłu, 5) Panterscu (R.) 7,21,46, 6) Waverka (C.) 3 sek. z tyłu, 7) Nowoczek (P.) 7,22,49,4, 8) Wyględa (P.) 7,22,49,8, 9) Wrzesiński (P.) 7,22,56, 10) Peric (C.) 0,2 sek. z tyłu.

W klasyfikacji indywidualnej prowadzi Krejcu. Kapiak miał czas na tym etapie 7,31,22.

Klasyfikacja drużynowa V etapu przedstawia się następująco: 1) Polska I 22,08,35,1, 2) Czechosłowacja I 22,13,12,1, 3) Bułgaria 23,14,56,2, 4) Rumunia 22,19,16,3, 5) Czechosłowacja II 22,26,50,2, 6) Polska II 22,50,6. Jugosłowianie z powodu zdekompletowania drużyny odpadli w klasyfikacji drużynowej.

Klasyfikacja drużynowa po pięciu etapach:

1) Polska I 77,00,17,2, 2) Czechosłowacja II 77,08,46,6, 3) Czechosłowacja I 77,09,50, 4) Rumunia 77,14,57,2, 5) Bułgaria 78,53,00, 6) Polska II 79,05,07,8.

Klasyfikacja indywidualna po V etapie: 1) Krejcu 25,30,55,1, 2) Zoric (J.) 25,37,30, 3) Kapiak (P.) 25,38,53.

POLONIA IB — RUCH (Piaseczno) 7:0 (5:0)

Rozegrany wczoraj na Stadionie W. P. mecz piłkarski przyniósł bezapelacyjne zwycięstwo Polonii, która wystąpiła w silnym, prawie ligowym składzie. Eksperymentalne powierzenie kierownictwa ataku młodemu juniorkowi Dutkiewiczowi opłaciło się sowicie, gdyż gracz ten już przed przerwą trzykrotnie zmusił bramkarza „Ruchu" do kapitulacji.

Gra na ogół słaba, bez tempa, w pierwszej połowie kilka ataków gości likwiduje trio obronne Polonii, która od początku meczu przeważa bardzo wyraźnie, osiągając do przerwy wynik 5:0. W drugiej połowie meczu Szularz i Jaźnicki podwyższają wynik na 7:0. Sporadyczne wypady „Ruchu" załamują się na Szczepaniaku i Gierwatowskim. Bramki zdobyli Dutkiewicz i Szularz po 3 oraz Jaźnicki 1.

Widzów, z uwagi na odbywający się obok wyścig samochodowy i motocyklowy, b. niewielu. (Ka St)

Tłumy na ulicach Warszawy podziwiały jazdę motocyklistów i automobilistów

Tegoroczne wyścigi samochodowo-motocyklowe na ulicach Warszawy organizowane przez Automobilklub R. P. i Warszawski Okręgowy Związek Motocyklowy wzbudziły wielkie zainteresowanie wśród mieszkańców stolicy. Wzdłuż całej trasy zgromadziły się tłumy widzów dwukrotnie liczniejsze, niż w roku ubiegłym.

Trzeba przyznać, że poziom wyników sportowych imprezy był znacznie wyższy, jak w poprzedniej, ale w roku bieżącym jeszcze bardziej uderzał brak dobrych i wystarczająco przygotowanych samochodów. Wyścigi samochodowe były ciekawe jedynie w pierwszych okrążeniach, które dawały złudzenie wyścigu, niestety maszyny na ogół nie wytrzymywały tempa i przeważnie przed czasem kończyły biegi.

Charakterystycznym przykładem tego stanu rzeczy może być ostatni bieg samochodów sportowych wraz ze zwycięzcami dwu poprzednich biegów dla klasy I i II turystycznej. Wystartowało do wyścigu 10 maszyn, a ukończyło go zaledwie 2. Ciekawą walkę stoczyli tu Wierzba na Lancii i Sucharda na Jaguarze, ale cóż z tego, że walczyli przez 8 okrążeń, skoro do mety dojechał tylko Wierzba, bo Sucharda w ósmym okrążeniu pozostał na trasie wskutek defektu maszyny. Drugim szczęśliwcem (bo dojechał do mety) był dwukrotnie zdublowany przez Wierzbę i Suchardę — Biernacki na Hannomagu.

We wczorajszej imprezie okazało się raz jeszcze, że w naszych warunkach o zwycięstwie w wyścigach, czy też raidach samochodowych decyduje nie kierowca, ale wiek i stan wozu, na którym jadą.

Jeśli przejdziemy do zawodów motocyklowych, to musimy przyznać, że poziom klasy jeździeckiej naszych zawodników zarówno czołowych jak i przeciętnych znacznie się podniósł w stosunku do roku ubiegłego. Oczywiście i tu widzimy brak dobrych maszyn wyścigowych, ale trzeba przyznać, że polscy motocykliści są bardzo zapobiegliwi i potrafią odpowiednio przygotować swe motory do startu.

Najciekawszą walkę dnia stoczył w biegu klasy C/D (ponad 380 ccm) Stanisław Brun na Excelsiorze 350 ccm ze swym kolegą klubowym Dąbrowskim J. na Nortonie 500. Brun St. na dużo słabszej maszynie zmusił Dąbrowskiego do maksimum wysiłku i choć przegrał ten nierówny pojedynek, to razem ze swym przeciwnikiem ustalili nowy rekord trasy 2 min. 03 sek. W roku ubiegłym rekord Dąbrowskiego był 2 min. 13 sek.

Drugim ciekawym biegiem był wyścig w klasie B do 350 ccm wygranym bezapelacyjnie przez Krzysztofa Bruna, który prowadził samotnie od startu do mety. Pozostali zawodnicy w tym biegu stanowili zupełnie wyrównaną klasę i o kolejności na mecie zadecydowała emocjonująca walka na ostatnim okrążeniu.

Na zakończenie trzeba nadmienić o pechowym starcie motocyklistów SM OM TUR Okęcia, którzy dzięki licznym i niespodziewanym defektom nie zdobyli pierwszych miejsc, ale uplasowali się wśród najlepszych — Markowski 2-gi w klasie do 250 ccm. i Żymirski 3ci w klasie ponad 350 ccm.

Organizacja imprezy zawiodła. Znów niestety było zbyt dużo „organizatorów" z opaskami i żonami czy też rodzinami na starcie i mecie, a za mało porządku na trasie, gdzie porządkowych brakowało. Publiczność jak zwykle niesforna, korzystała z każdej okazji, by utrudniać pracę porządkowym.

Wyniki techniczne biegów:

Samochody: klasa I turystyczna — 1) Łączkowski (Lancia Aprilia) z Poznania czas 29,215 min. 2) Jagielski (Opel - Olimpia) z W-wy czas 29,96 min. 3) Wereszczyński (M. G.) z Katowic.

Klasa II turystyczna — 1) Nowak (Citroen 2800) z W-wy czas 26,92 min. 2) Jagodziński (Citroen 2800) z W-wy czas 27,37 min. 3) Piotrowski (Katowice).

Klasa sportowa — 1) Wierzba (Lancia) z W-wy czas 23,285 min. 2) Biernacki (Hannomag) z W-wy.

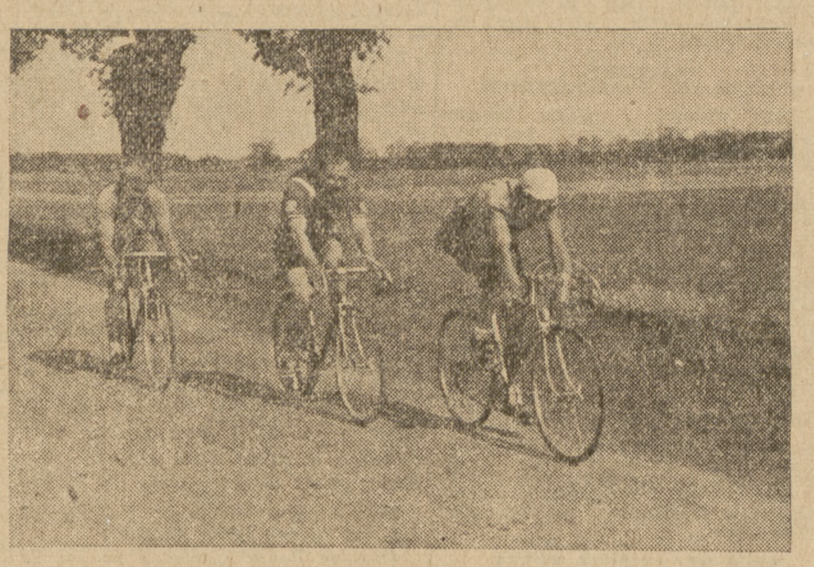
Motocykle: Motory z wózkami na 5 okr. startowało 4 bieg ukończył Kamiński (Legia) w czasie 15:43.

Klasa 5 do 125 ccm. 5 okr. startowało 4, ukończyło 2. 1) Stefański (Lechia — Pozn.) — 13:52,5, 2) Kozierowski (Unia — Pozn.).

Klasa A do 250 ccm. 10 okr. startowało 19, ukończyło 7 — 1) Milewski (Unia — Pozn.) — 25:23,5, 2) Markowski (Okęcie — W-wa), 3) Świder (Legia — W-wa).

Klasa B do 350 ccm. 10 okr. startowało 10, ukończyło 7 — 1) Brun Krzysztof (PKM — W-wa) — 25:49, 2) Balcer (Lechia — Pozn.), 3) Fischer (BKM — Bielsko).

Klasa C/D ponad 350 ccm. startowało 16, ukończyło 10 — 1) Dąbrowski J. (PKM) 22:49, 2) Brun Stanisław (PKM — W-wa) — 22:53,5, 3) Żymirski (Okęcie — W-wa).



Napierała goni czołówkę na szosach Dolnego Śląska
(Foto „Film Polski")

Warszawa - Kraków 3:3 w meczu piłkarskim o puchar Kałuży

KRAKÓW (tel. wł.). W rozegranym tutaj na boisku Garbarni meczu o puchar Kałuży Warszawa zremisowała z Krakowem 3:3 (2:3).

Drużyna gości miała na ogół więcej z gry, a najlepszą jej częścią była doskonała pomoc. W ataku stolicy doskonale wypadł Oprych, który był motorem wszystkich akcji napadu warszawskiego.

W zespole Krakowa najlepiej zagrali: Barwiński w obronie, bracia Jabłońscy w pomocy oraz Gracz w ataku. U miejscowych zawiedli jednak bramkarz Jurowicz oraz obaj skrzydłowi Ignaczak i Borowski.

Drużyny wystąpiły w składach następujących:

Warszawa — Skromny, Maruszkiewicz (Pruski) i Serafin, Waśko, Szczurek, Brzozowski, Cyganik, Górski, Oprych, Mordarski i Olszewski (Borowski). Tuż przed przerwą Mordarskiego zastąpił Borowiecki, a Maruszkiewicza Pruski.

Kraków — Jurowicz, Barwiński i Flanek, Jabłoński I, Jabłoński II i Wapiennik, Adam, Borowski, Gracz, Nowak, Kohut i Ignaczak.

Już w pierwszych sekundach meczu Gracz podaje do Nowaka, ten wysuwa Kohuta, który idzie na przebój i z bliska strzela nieuchronną bramkę, uzyskując prowadzenie dla miejscowych. Warszawa zrywa się do ataku i naciera. W 8 min. Górski z zamieszania podbramkowego strzela wyrównującą bramkę dla Warszawy.

Przewaga gości trwa. Efektem tego jest w 11 min. uzyskanie prowadzenia przez Warszawę, dla której bramkę zdobywa Oprych, przerzucając przytomnie piłkę ponad Jurowiczem. Kraków stara się za wszelką cenę wyrównać, jednak atak jego marnuje 100 procentowe okazje do zdobycia bramki.

Dopiero w 28 min. za faul Waśki na Kohucie na polu karnym sędzia dyktuje rzut karny. Egzekwuje go Barwiński, zamieniając pewnie w bramkę. Znowu przewaga Warszawy, lecz nie wyzyskana cyfrowo. W jednym ze sporadycznych wypadów Karakowa, Nowak starający przedrzeć się przez obronę warszawską, zostaje sfaulowany przez Serafina na polu karnym, z którego prowadzenie znów uzyskuje dla Krakowa Barwiński.

Po przerwie rozpoczyna się generalna ofensywa Warszawy, obrona krakowska, naciskana przez atak stolicy, z trudem likwiduje akcje ofensywne. Po 15 min. Kraków otrząsa się chwilowo z tej przewagi i ma kilka dobrych zagrań, lecz bez rezultatu. W ostatniej minucie korner, bity przez Olszewskiego zamienia pewnie Oprych w bramkę.

Sędziował Winiarski (Łódź). Widzów 16 tys.

POGOŃ — JEDNOŚĆ 3:1

W meczu piłki nożnej o mistrzostwo klasy A WOZPN Pogoń pokonała Jedność 3:1 (2:1).

LEGIA — ZRYW (W-wa) 3:1)

W meczu piłki nożnej o mistrzostwo klasy A WOZPN rezerwa Legii pokonała Zryw 3:1 (1:1). Bramki zdobyli Grządziel, Florczyk i Dzięcioła. Dla Zrywu Łatkowski. Widzów 3 tys.

ŚLĄSK BIJE POZNAŃ 2:1

Spotkanie piłkarskie Poznań — Śląsk miało się odbył w ramach rozgrywek o puchar Kałuży, jednakowoż Śląsk osłabiony wyjazdem do Paryża kilku graczy wniósł prośbę o uznanie przez PZPN tego spotkania jako towarzyskie.

Drużyna Poznania również wystąpiła w składzie osłabionym i w pierwszej połowie zagrała beznadziejnie i dopiero po przeprowadzonych po przerwie zmianach uzyskała zdecydowaną przewagę, której jednak nie umiała wykorzystać cyfrowo.

Ślązacy byli zespołem jednolitym i przewyższali miejscowych szybkością. Prowadzenie dla gości zdobył Kubocz w 7 min., po czym Górecki ustalił wynik dnia dla Śląska z jedenastki. Jedyną bramkę dla gospodarzy uzyskał w 15 min. Czapczyk.

Wynik meczu 2:1 (2:1) dla Śląska.

Łódź remisuje z Bratisławą

Rozegrany w Łodzi mecz piłkarski o puchar przechodni Prezydenta m. Łodzi Stawińskiego, między reprezentacją Bratisławy a reprezentacją Łodzi, zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 2:2 (2:2).

Goście przyjechali do Łodzi w bardzo silnym składzie z 7 graczami narodowej jedenastki Czechosłowacji. Mimo to Bratisława grała słabo i całkowicie dostosowała się do poziomu gospodarzy. Gra przez cały czas była żywa.

W pierwszej połowie lekką przewagę posiadała Łódź, dla której w 14 minucie Baran uzyskuje prowadzenie. W 20 min. Bratisława wyrównuje ze strzału Szuberta, a w 30 min. Szymansky podwyższa wynik na 2:1 dla gości.

W 10 min. później Cichocki wyrównuje i ustala wynik dnia.

Po zmianie stron zespół Bratisławy nie potrafił wyzyskać swej przewagi.

W drużynie gości wyróżnili się bramkarz Rajman, Proszowsky i zdobywcy bramek. U gospodarzy wybijali się Urban, Miller, Baran i Łuć.

Sędziował bardzo słabo Szperling. Publiczności 20 tys.

Lekkoatleci warszawscy na bieżni

Bezdomni lekkoatleci AZS nie mogli rozegrać zapowiedzianego meczu w parku Paderewskiego. Zawody odbyły się na boisku Polonii. Wyniki techniczne:

500 m dziewczęta: 1) Bielakówna 1,43,02, 2) Jasińska 1,47,02, Grendowska 1,47,3. Wszystkie ze Zrywu.

800 m juniorzy: 1) Siwiński (TUR) 2,18,5, Fisz (Zryw) 2,21,00.

1.500 m: Młożniak (TUR) 4,33,5, 2) Kreczmański (TUR) 4,34,6.

3.000 m: Ruszlewski 10,02,02, Laskowski 10,16,02.

60 m pań: Jasińska 10,4 (Zryw), Rodzińska 11,3 (Z.). Wzwyż: Krzemiński 1,68 (AZS), Kowalewski (AZS) 1,63.

Bieg 400 m: Mirawski (AZS) 55,3, Grudziński (Zryw) 57,1.

100 m (wzięło udział 20): Kłopotowski (AZS) 11,7 (w przedbiegach 11,6), Trębiński (TUR) 11,9.

Dysk: juniorzy: Tyl (TUR) 47,20, Zawadzki 33,90 (dysk. 1 kg). Seniorzy: dysk 2 kg: Kowalczyk (AZS) 34,77, Gumiński (AZS) 32,67.

Kula: 4 kg juniorzy: Lankiewicz (TUR) 12,12, Tyl (TUR) 11,55. Seniorzy: kula 7 i ćwierć kg: Habrat (AZS) 12,57, Kowalczyk (AZS) 11,58.

Oszczep: Abramowicz (TUR) 50,06, Gumiński (AZS) 45,56.

Milicjanci Warszawy wygrywają

Rozegrany wczoraj na boisku OMTUR-u w Warszawie mecz piłkarski między reprezentacją Milicji Obywatelskiej a reprezentacją Milicji Obywatelskiej Warszawy zakończył się zwycięstwem piłkarzy stolicy 5:0 (1:0).

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Izydorzak — 2, Skorupiński, Szulc i Piętak — po 1.

HOWARD FAST

Amerykanin

TŁUMACZYŁ JÓZEF BRODZKI

Ci, w których środowisku się obracał, nie trzymali w swoich rękach władzy. Byli to działacze polityczni, obrotni, wygadani, skorumpowani i zdolni do wszystkiego. Nie wolno było wszakże zapomnieć o tym, że ci ludzie mieszkali w pałacach jedynie dlatego, że ich tolerowano. To, że wisiała na nich etykieta z cyfrą miliona dolarów, w niczym nie zmieniało ich wewnętrznej treści.

Gubernator wręcz zapytał Schillinga:

— Czy wszyscy liczą na to, że ja ułaskawię tych anarchistów?

— Wszyscy.

— Może nie wszyscy, wiesz, kogo mam na myśli.

— Czasami, drogi przyjacielu — powiedział Schilling — mam wrażenie, że ty sam nie jesteś zdecydowany, jaką taktykę masz obrać... Tak czy inaczej, zostałeś wybrany przez naród. Otrzymałeś więcej głosów aniżeli twój przeciwnik. Musiał więc być jakiś powód po temu.

— Nigdy przed wyborami nie mówiłem, że ułaskawię anarchistów.

— Oczywiście, że nie. Tysiące ludzi głosowało dla takich powodów, inni dla innych, ale wiele, bardzo wiele tysięcy ludzi miało nadzieję, że ułaskawisz Fieldena, Schwaba i Neebe. Nie tylko mieli nadzieję, ale nawet wierzyli w to. Gdybyś słyszał, Pete, co ci ludzie mówili. Byli ci oddani całym sercem, wierzyli w ciebie.

— Szaleńcy.

— Nie — odezwał się Schilling zmęczonym głosem — to nie są szaleńcy.

— Jeżeli ich ułaskawię, sam się pogrzebię.

— Chyba że przestałeś wierzyć w naród, w opinię publiczną.

— Cóż naród może zrobić dla mnie? Co ja mogę zrobić dla niego?

— Gdybyś urodził się w Ameryce, wybraliby ciebie swym prezydentem. Pójdą za tobą w ogień!

Altgeld potrząsał głową.

— A co będzie z ułaskawieniem?

Z nieoczekiwanym rozdrażnieniem Altgeld odparł:

— Jeżeli są winni, niech zgniją w więzieniu! Jeżeli są niewinni, muszą być wolni! Ale, na miły Bóg, mówmy o czym innym. Jeżeli chcesz ze mną mówić o nich, o tych anarchistach, musisz mi dostarczyć faktów, a nie opierać się na jakichś czułostkowościach i wygłaszać idiotyczne frazesy o narodzie, o opinii publicznej!...

VII

Sędzia Lambert Tree rozumował zwięźle i logicznie:

— Istnieją dwa sposoby dla przeprowadzenia tej sprawy. Jeżeli ułaskawisz ich, nikt nie odważy się zaprotestować. Haymarket — to była potworna nagonka, domagano się wtedy krwi, a gorączka od dawna minęła. Czy sądzisz, że takiemu Farshallowi Fieldowi albo McaCornickowi zależy cokolwiek na tym, czy ci ludzie siedzą w więzieniu, czy też nie?

— Owszem, zastanawiałem się nad tym — przyznawał Altgeld.

— Natomiast jeżeli zechcesz twierdzić, że również Parsons i Spies byli niewinni, co będziesz musiał uczynić, jeżeli zechcesz formalnie ułaskawić Fieldena, lub jeżeli zechcesz twierdzić, że w ogóle cały przewód sądowy był nieprawidłowy — ha... wtedy ja osobiście nie dałbym dwudziestu centów za twoją przyszłą polityczną karierę.

— Rozumiem.

— Istnieją trzy drogi: zignorować to wszystko, a wtedy nigdy już nie pozyskasz dla siebie w stanie Illinois robotniczych głosów; druga: ułaskawić, a będziesz miał po swojej stronie i robotników i przedstawicieli wielkiego przemysłu i handlu i, kto wie, gdybyś sobie tego życzył, masz zapewniony wybór, jako Gubernator, na następną kadencję, a nawet i do Senatu. Ale gdybyś obrał trzecią drogę?...

— Wtedy leżę?

— Myślę, że tak.

— Czy zechcesz wybrać trzecią drogę? Wątpię, Pete, czy człowiek o zdrowych zmysłach chciałby to zrobić...

— Jesteś więc tego zdania, że gdybym ja przewodniczył rozprawie, a nie Gary, wyrok byłby inny?

— Nie wiem, co byłbyś zrobił w tym wypadku. Nie wiem, co sam zrobiłbym. Ale wydaje mi się, że istnieją granice, do których człowiek się może posunąć.

— Jakie są te granice? Gdzie leżą — zapytał Altgeld.

— Kiedy to oznacza zgubę dla siebie samego. Tu leży granica.

— W takim razie przypomnij sobie, że Parsons sam skazał siebie na zgubę — odrzekł szeptem Altgeld.

(51) (d. c. n.)